№ 62. Piątek 14. Marca 1856. Rok Gazecie 46.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Sprawy krajowe.

(Wystawa rolnicza w Paryżu od 23. maja do 7. czerwca 1856.)

Cesarski rząd francuski ogłosił na rok bieżący i przyszły powszechną wystawę zwierząt domowych, narzędzi i machin rolniczych, tudzież ziemiopłodów i produktów gospodarczych. Wystawa rzeczona odbędzie się w Paryżu od d. 23. maja do 7. czerwca b. r. podług programu w dzienniku urzędowym Gazety Lwowskiej [illegible] 40. 44. r. b. wydrukowanego.

Przez c. k. poselstwo w Paryżu wyraził rząd Francuski swoje życzenie, ażeby Cesarstwo Austryackie wzięło udział w tej wystawie.

Pan minister spraw wewnętrznych uznając niemałe korzyści, jakie ztąd dla rolnictwa Monarchyi austryackiej wypłyną, chętnie zezwolił na wypełnienie życzeń rządu francuskiego. Azeby zaś sprawę tę energicznie i skutecznie do wykonania doprowadzić, wysadził w Wiédniu osobny komitet pod przewodnictwem JO. księcia Jana Adolfa Schwarzenberga, złożony z większych właścicieli ziemskich, który najczynniej ma się zająć jednostajnem przeprowadzeniem tej sprawy w całej Monarchyi austryackiej.

Wysoki rząd ożywiony najlepszemi chęciami dla rolnictwa i pragnąc przy tej ważnej sposobności dać mu dowód należytej opieki swojej, uważał za rzecz potrzebną udzielić właścicielom celujących zwierząt domowych stadnych, przy przesłaniu onych do Paryża, bardzo wielkich ułatwień, a mianowicie:

a) Transport zwierząt domowych i innych przedmiotów wystawy do Paryża i napowrót, odbędzie się kosztem rządowym.

b) Rząd przyjmuje na siebie pilnować i żywić zwierzęta transportowane.

Koszta atoli transportu z stajni wystawicieli aż do stacyi, na której rząd te zwierzęta odbierze i koszta powrotnego transportu ze stacyi do domu, mają ponosić wystawiciele. Gdyby zaś kto koniecznie żądał zwrotu i tych kosztów, ma takowe w deklaracyi meldunkowej w ogólnej kwocie wyrazić.

c) Ludzie do pilnowania i żywienia zwierząt wyznaczy komitet wystawy wiédeński; atoli wolno właścicielom owczarń, porozumiawszy się między sobą, na każdych 20 sztuk owiec wysłać jednego owczarza i jednego parobka własnego wyboru.

Ludzie do służby użyci przewiezieni i żywieni będą kosztem rządowym.

d) Dodany będzie ze strony rządu weterynarz do czuwania nad zdrowiem zwierząt, oraz komisarz, który będzie mieć staranie o to, ażeby na stacyach odpoczynkowych wszystko co jest potrzebne do dobrego utrzymania bydła naprzód było przysposobione.

e) Rząd zaasekuruje własnym kosztem przyjęte do przewozu zwierzęta — i w przypadku nieszczęścia wartość czyli premię asekuracyjną doręczy właścicielowi zwierzęcia nieszczęściem dotkniętego.

f) Nagrody w pieniądzach i medalach, jakie wystawione zwierzęta w Paryżu otrzymają, a do odebrania których c. k. komisarz jest upoważniony, doręczone będą właścicielom bez żadnego odciągania jakiejbądź należytości.

g) Zwierzęta stadne na paryskiej wystawie przez obywateli austryackich wystawicieli nabyte, o tyle przewiezione będą do Austryi *bezpłatnie*, o ile ich pomieścić będzie można na tym samym trenie, który austryackie bydło wystawowe i służbę nazad powiezie.

Przedmiotem tegorocznej wystawy paryskiej mogą być I. Z bydła rogatego: buhaje, urodzone przed 1. maja 1855 r. i krowy, urodzone przed 1. listopada 1854 r., i pochodzić z rasy:

1) Podolskiej siwej krajowej.
2) Górskiej krajowej.
3) Szwajcarskiej } w kraju od dawna zaprowadzonej.
4) Tyrolskiej }
5) Węgierskiej }

Bydło nie powinno być zbyt opasione; gdyż inaczej nie byłoby przyjęte na wystawę, i ma go być przynajmniej *5 lub 6 sztuk*, ażeby rasę onego poznać i klasę mu nagrody oznaczyć można. Prócz tego buhaje powinny być opatrzone rodzajem kagańca na pysku (Nasenring) i rzemieniem, ażeby mogły być mocno uwiązane.

II. Barany, urodzone przed 1. maja 1855 r. i owce, urodzone przed 1. listopada 1854 r., pochodzące z ras cienkowełnistych, elektoralnych lub Negretów, jako też [illegible] wełnistych, o czarnem lub białem runie.

III. Nierogacizna rasy krajowej, mniejszej i większej, lub obcych ras w kraju od dawna upowszechnionych. Świnie powinny być urodzone przed 1. października 1855 r. Samce mają być opatrzone kagańcem na ryle.

IV. Kozły i kozy rasy krajowej.

V. *Drób*: *a)* koguty i kury polskie, lub zagraniczne, ale w kraju od dawnych czasów zaprowadzone. *b)* Gęsi. *c)* Kaczki. *d)* Indyki.

VI. Wszelkie narzędzia machiny i aparaty służące do uprawy roli, siewu, żęcia, koszenia, transportu, do przygotowania produktów gospodarczych, jako to: pługi, brony, ekstyrpatory, walce, siewniki, haki, radła, żniwiarki, młockarnie, młynki do czyszczenia zboża, sieczkarnie, maślniczki, cierlice, wozy jedno- i parokonne.

VII. Ziemiopłody rolnicze surowe:

a) Pszenica ozima, podolska, bełska i sandomierka.
b) Żyto ozime w różnych gatunkach.
c) Jęczmień krajowy.
d) Owies w różnych gatunkach.
e) Gryka czyli hreczka.
f) Groch polny zielony i biały, w dobrych gatunkach.
g) Bób i bobik koński.
h) Anyż okrągły i płaski; *i)* kminek.
k) Mak, *l)* kukurudza, *m)* tytoń.
n) Siemię lniane i konopne.
o) Nasienie koniczyny czerwonej i białej.
p) Nasienie rajgrazów: angielskiego, francuskiego i włoskiego.
q) Nasienie brzanki łąkowej czyli Tymotki.

Wszystkie te gatunki zbóż, i t. d. mają być przysłane w workach 6garncowych, z oznaczeniem wagi korca, ilości produkcyi i ceny przeciętnej z upłynionych 10 lat, od r. 1842—1852 za korzec, po jakiej zwykle się sprzedawały.

VIII. *a)* Próby wełny zdjęte z trzech części owcy, z owczarń znamienitszych.

b) Pierze i puch gęsi w workach 3funtowych.
c) Szczeć biała i czarna.
d) Wosk w kręgach 6funtowych.
e) Klub lnu wyprawionego.
f) Klub konopi wyprawionych.
g) Masło w faskach 6garncowych.
h) Bryndza w faskach zwykłych.
i) Sery krajowe zwykłe.
k) Powidła.
l) Cukier burakowy z fabryk krajowych.
m) Krochmal.
n) Suszanina.
o) Szynki wieprzowe, kiełbasy, wędliny, słonina i sadło.

Pan minister zawiadamiając nasze towarzystwo o powyższych warunkach i ułatwieniach, poleca takowe podać do wiadomości obywateli ziemskich, oraz zaprosić ich do wzięcia udziału w rzeczonej wystawie.

W dopełnieniu tego wysokiego polecenia, komitet pospiesza najuprzejmiej upraszać szanownego członka, ażebyś zważywszy całą ważność przedmiotu, raczył załączoną tu deklaracyę co do bydła stadnego lub owiec, które na wystawę tegoroczną Paryską, zechcesz zapewne wysłać, jak najspieszniej, a najdalej do 25. b. m. do komitetu tutejszego pocztą nadesłać. Inne zaś ziemiopłody i produkta gospodarcze, gdybyś jakowe chciał posłać, w workach 6garncowych w pierwszej połowie przyszłego miesiąca do kancelaryi naszego towarzystwa pewną okazyą adresować.

Deklaracya i pełnomocnictwo podpisane, stosownie do wyraźnego rozkaza pana ministra, muszą być przed końcem bieżącego miesiąca do Wiednia do dalszego użytku odesłane. Termin przystawienia bydła rogatego, owiec, nierogacizny i t. d., jako też stacya, gdzie takowe komisarz rządowy do dalszego transportu odbierze, później będą oznaczone.

W szczególności komitet ma zaszczyt upraszać szanownego członka, ażebyś przy wyborze przedmiotów, na wystawę przeznaczonych, zwróconą miał uwagę na to, iżby one zamierzonemu celowi ile możności odpowiadały, i dla właściwej sobie doskonałości, użyteczności lub stosunkowej taniości, uwagę zagranicznych konsumentów na siebie zwrócić mogły, a przez to krajowi nowych kupców na płody jego zjednały, i ażeby zaufanie pana ministra, w naszem towarzystwie położone, na zawód narażone nie było.

Komitet ośmiela się także upraszać szanownego członka, ażebyś raczył między swymi sąsiadami wiadomość o tej wystawie rozpowszechnić i do wzięcia w niej czynnego udziału ich nakłonić, ażeby celniejsze przedmioty swego gospodarstwa powyżej wskazaną drogą do Paryża posłali.

Nareszcie komitet nie potrzebuje rozwodzić się nad pożytkami i korzyściami, jakie wystawy powszechne dla bogactwa krajowego przynieść będą musiały, jak skoro należycie poznane będą na targu europejskim ziemiopłody i produkta rolnictwa naszego, które obfitością swoją i niskiemi cenami, mogą w niedalekiej przyszłości, przy ułatwionych środkach komunikacyjnych, przez wybudowanie kolei żelaznej w Galicyi, stałych kupców zagranicznych do nas sprowadzić.

Z komitetu c. k. Towarzystwa gospodarskiego.

We Lwowie dnia 11. marca 1856.

Ameryka.

Domingski [illegible] (Nowa porażka Soulonqua.)

[illegible] mas wieść o nowem zwycięstwie wojsk republikańskich. Dnia 24go stycznia uderzyli Dominganie o 5. godzinie zrana z dwóch stron na armię cesarza Faustyna, a po trzygodzinnej niespełna walce odnieśli walne zwycięstwo. Armia cesarska postradała 2 działa, wiele sztandarów, karabinów, jaszczyków z amunicyą i 60 jeńców i poszła w rozsypkę.

Portugalia.

(Wzrost pomyślności w kraju.)

Lizbona, 18. lutego. Trzy ważne reformy są dowodem usilności rządu, ażeby stagnacyi w kraju zapobiedz: zniesienie Roda z Setubal, odebranie przywilejów kompanii wina nad rzeką Duero, a nakoniec rewizya ceł. Wolność przywrócona dwóm głównym gałęziom portugalskiego handlu, wydała w krótkim czasie bardzo pomyślny rezultat. Wywóz soli i wina uwolniony od dawnego ograniczenia, które przeszkadzało jego rozwojowi, przybrał niespodzianie wyższy popęd; wywóz soli podniósł się z 120.000 na 160.000 muidów, wywóz wina z 35.000 pip w pierwszym roku na 47.000, w drugim na 50.000 pip i tylko elementarne przypadki, które wszędzie uprawę wina dotknęły, przeszkodziły dalszemu wzrostowi. W zniżeniu ceł przewidywano z początku niedobór przychodu, ale wzmagający się handel obudza z drugiej strony otuchę, że wkrótce będzie przywrócona równowaga. Staranność rządu o zaprowadzenie komunikacyi nie ustała ani na chwilę. Po wydaniu znacznych sum na gościńce, a to od lat 20, których nigdy nie zbudowano, ma teraz Portugalia pierwszy publiczny gościniec, liczący 67 kilometrów i pierwszą regularną komunikacyę między Lizboną i Koimbrą; oczekuje także ukończenia dwóch rozpoczętych kolei żelaznych. Bogate, przemysłowe i handlowe prowincye północne uzyskają zapewne wkrótce podobne korzyści. Nie zaniedbano także bynajmniej komunikacyi morskich. Rząd wezwał w pomoc cudzoziemców z duchem przedsiębierczym i ofiarował znaczne zaliczki kompaniom, które regularną służbę przedsięwziąć chciały. Już przedłożono kilka kontraktów, i w krótkim czasie, prócz linii łączącej z Brazylią, będzie mieć Lizbona proste linie parowe do Ameryki północnej i wybrzeża zachodniej Afryki. Nakoniec ostatni postęp zbliża się do urzeczywistnienia. W obecnej chwili zakładają druty na dwie linie telegraficzne, jedną ku zachodniej granicy hiszpańskiej, drugą ku północnej granicy samej Portugalii. Wytrwałość usiłowań rządowych wydała już owoce. Z spokojnością, która od czterech lat panuje, wzięły także umysły nowy kierunek. Opór, który utrudniał rozwój rolnictwa, przemysłowości i handlu, zmniejsza się pomału, a kraj doznaje wszędzie pomyślnego bytu. Kapitały obracane przedtem w Brazylii płyną na powrót do Lizbony i Oporto i nadają mniejszą wartość kapitałom; majętności otrzymują przezto większą wartość, obrót staje się łatwiejszy, a przezto się i wzmaga. Mianowicie powiększenie dochodów od niestałych podatków dowodzi podwyższenie się dobrego bytu publicznego. Prawda, że wielkie trudności finansowe nie są jeszcze rozwiązane, ale nie przechodzą sił zasobów krajowych. Żadna część Europy nie może się po kolejach żelaznych spodziewać szybszej przemiany. Nigdzie nie miała dotąd komunikacya do zwalczenia większego oporu, właściwie możnaby tylko przytoczyć komunikacyę przybrzeżną z Oporto do Lizbony, bo w głębi kraju były tylko powozy prawdziwie pierwiastkowej konstrukcyi, które na popsutych najczęściej drogach tworzyły lichą komunikacyę. Na zasadzie nowej ustawy o gościńcach, będą mogli mieszkańcy łatwiej płacić 3000 rejsów podatku, niż przedtem 1000.

Hiszpania.

(Wpisanie do milicyi narodowej. — Depesza z 5. marca.)

Z **Madrtu** piszą pod dniem 1. marca: „Jeneralny inspektor milicyi i naczelny burmistrz Madrytu, jenerał Ferra, ogłosił dekret, nakazujący przymusowe wpisanie wszystkich męzkich mieszkańców stolicy od 18 do 60 lat do milicyi narodowej, która tym sposobem powiększy się z 20.000 na 30 do 32.000. Większa część dzienników protestuje mocno przeciw temu dekretowi."

— Depesza z Madrytu z 5. marca donosi: „Gazeta urzędowa ogłasza dziś dekret nadający marszałkowi księciu Saldanha insygnia orderu złotego runa. — Komisya budżetu odrzuciła projekt podatkowy ministra finansów Santa Cruz równością głosów 12, przeciw 12."

Anglia.

(Nowiny dworu. — Protest Lordów w sprawie Sir J. Parke. — Sprawy w izbach. — Dalsze zbrojenie się Anglii. — Wyrok na oficerów za obelgę religijną.)

Londyn, 6. marca. Księztwo Aumale byli wczoraj z wizytą u Królowej.

— Dziesięciu członków izby wyższej, między tymi Lordowie Panmure, Granville, Landsdowne, Harrowby i Glenelg podpisali protest przeciw rezolucyi, którą komitet przywilejów odmawia Lordowi Wansleydale (Sir J. Parke) prawa, zasiadać w gronie parów izby wyższej.

— Na posiedzeniu izby niższej z 5. b. m. zaproponował Sir *W. Clay* drugie odczytanie bilu względem zniesienia podatków kościelnych i zaprowadzenia natomiast dobrowolnych danin. Lord *J. Mannere* radził odłożyć drugie odczytanie na 6 miesięcy. Przy głosowaniu odrzucono jednak tę poprawkę 221 głosami przeciw 178 i bil został poraz drugi odczytany.

— Uzbrajania idą nieprzerwanie. Na pokładzie transportowego paropływu „Candia" odpłynęły z Southamptonu do Krymu wojska i [illegible] w tem samem miejscu 120 ludzi konnej artyleryi i oficerów, których miejscem przeznaczenia jest także Krym. W Devonport spuszczą temi dniami z warsztatu dwie łodzie kanonierskie; budują także na tamtejszym warsztacie fregatę parową. Do Woolwich przybyły okręta z ładunkiem nowych dział, bomb, kul z różnych giserni. Jeden z tych statków przywiózł 2400 dziesięcio-calowych bom, drugi 140 beczek, a trzeci 200 beczek amunicyi.

— Gubernator Malty ułaskawił porucznika Montgomery z siódmego pułku fizylierów, którego sąd kryminalny skazał na trzymiesięczne więzienie za wyszedzenie katolickiego obrządku podczas świąt Bożego Narodzenia. Drugi zaś oficer angielski, którego za takież samo wykroczenie skazano na czteromiesięczne więzienie, donosi *Malta Times*, że podobno nie będzie ułaskawiony.

Francya.

(Piąte posiedzenie kongresu. — Nowy biskup w Luçon. — Festyn marynarzy na stacyi w Chinach. — Gwardya cesarska. — Uczta u księcia Hieronima. — Doniesienia z kolonii francuskich. — Napad Howajów.)

Paryż, 6go marca. Dziś odbyło się piąte posiedzenie kongresu, i zdaje się, że sprawa pokoju znacznie już postąpiła. Słychać, że załatwiono już kwestyę względem twierdz zakaukazkich i żeglugi na Dunaju. Pomimo przesadnych doniesień w dziennikach belgijskich i w *Morning Post* pokazuje się ze wszystkiego, że obrady kongresu paryskiego biorą bardzo pomyślny kierunek.

— Dekret ogłoszony w *Monitorze* mianuje dotychczasowego jeneralnego wikaryusza, Jks. Delamare, biskupem w Luçon, na miesce będącego w niełasce u dworu Monsignora Baillés, który złożył ten urząd. — Ten sam dziennik donosi, że klub Victoria-Regatta w Hong-Kong wyprawił w grudniu r. z. festyn żeglarski, przyczem załoga fregaty francuskiej na morzu chinskiem „Sibylle" uzyskała kilka nagród w kwocie 506 franków, którą jednakże dla okazania swej sympatyi armii i flocie krymskiej, ofiarowała jednogłośnie do równego podziału między dwóch ranionych w Krymie francuskich i angielskich żołnierzy lub majtków. Minister marynarki otrzymał już połowę przeznaczoną dla francuskiego żołnierza lub majtka. W sprawie utworzenia nowych pułków gwardyi wydał Cesarz rozkaz, ażeby kontyngens ich wybierano w równym stosunku ze wszystkich pułków armii. — Przy ulicy Faubourg du Temple budują warowne koszary w miejsce 33 rozebranych domów, które zakupiono za 3 miliony franków. Położenie tych koszar jest bardzo ważne we względzie strategicznym, gdyż panują nad całą ulicą du Temple, nad ulicą Faubourg du Temple, i nad większą częścią bulwaru du Temple.

— U księcia Jerome była wczoraj wielka uczta. Między zaproszonymi gośćmi znajdowali się hrabia Orłów, baron Brunów,

hrabia Hatzfeld, pan Seebach, hrabia Morny i kilku ministrów. Po uczcie było świetne soirée w Palais Royal na sześć członków kongresu. Obecni byli: cały korpus dyplomatyczny, członkowie senatu i ciała dyplomatycznego i wielu innych dygnitarzy francuskich. Wielkie sprawiło to wrażenie, że książę Jerome wystąpił z wielką wstęgą rosyjskiego orderu św. Anny, którego insygnia przysłał mu ś. p. Cesarz Aleksander I. po zawarciu pokoju tylżyckiego. Nietrzeba jednak zapominać o tem, że książę Jerome był oddawna wielkim przyjacielem Rosyan. Natomiast mają w nim przeciwnika Anglia i Prusy. Wczorajsze wystąpienie jego niemiało wcale szczególnego znaczenia politycznego, i dowodzi najwięcej, że jego cesarzewicz. Mość wdzięczne posiada serce.

— Dziennik francuski *Le Cerneen* wychodzący na wyspie St. Mauritius donosi z *Madagaskaru* z dnia 24. grudnia: W nocy 19go października napadło 1500 do 2000 Howajów (tak się zwie wojsko regularne królowej Madagaskaru) na p. d'Arvoy, dawniej konzula francuskiego na wyspie Maurycego, gdzie na rachunek pewnego towarzystwa francuskiego utrzymał kopalnię węgli. P. d'Arvoy stracił życie w tym napadzie, a nawet i po śmierci pastwiła się tłuszcza tych barbarzyńców nad jego zwłokami. Taki sam los spotkał kilku innych Francuzów i wielu Sakalawów. Kolonię zniszczono, a zachowanych od rzeźi w liczbie około 100 robotników zabrano w niewolę, przy czem uprowadzono także i jednego ciężko rannego Francuza. Najeźdźcy zabrali też z sobą pięć dział, tudzież proch i strzelby i odesłali całą zdobycz do Emyrny. Szkoda przez nich wyrządzona wynosi 450 do 500.000 franków. Królowa Ranavale dowiedziawszy się o tym wypadku, kazała się zgromadzić całej ludności miasta stołecznego i odczytać jej sprawozdanie jenerała Howajów, poczem dla uświetnienia tego nędznego nad garstką Francuzów odniesionego zwycięztwa kazała dać siedm wystrzałów działowych. Krainę, do której najeźdźcy wtargnęli, odstąpiła Francya niegdyś do Madagaskaru, a później znów nabyła prawomocnie od byłego króla w Nossibi, i założyła tam warownię swoją, co ją teraz zburzono. Kolonia osiedliła się z woli i z zachętu rządu francuskiego, za przyrzeczeniem opieki z swej strony. W liczbie dział zabranych znajdują się dwa, które dostarczyła fregata „Erigone." Napadnięci tak zdradziecko i pomordowani robotnicy są Francuzi, jak niemniej wszyscy ci robotnicy ujęci, których uprowadzono do stołecznego miasta Hora, gdzie ich czeka wyrok śmierci, a najmniej sroga niewola.

Holandya.

(Projekt zniesienia niewolnictwa i loteryi.)

Amsterdam, 7. marca. Na dzisiejszem posiedzeniu izby niższej oświadczył nowy minister spraw zewnętrznych, iż sama ludzkość i religia przykazują zniesienie niewolnictwa w Indyi zachodniej. Będzie się przeto starał usilnie, by w jak najkrótszym czasie spełnić zaszczytny ten obowiązek, lecz nie pominie przytem potrzebnej rozwagi i ogledności, przedewszystkiem zaś postara się o dokładne wyjaśnienie stosunków indyjskich, o ile odnoszą się do niewolnictwa, a dopiero potem podniesie głos w izbie. — Na oświadczenie ministra finansów, że rząd zamierza sam reformę loteryi państwa, cofnął pan Lennep wniosek, w którym domagał się zupełnego zniesienia i zakazania loteryi.

Włochy.

(Ułatwienie handlowe z Neapolem.)

Neapol. Rząd obojga Sycyli ze względu na przedstawienia sprzyjaznionych gabinetów zniósł ograniczenia, które przeszkadzały komunikacyi handlowej między królestwem neapolitańskiem i innemi europejskiemi państwami. W zawartych dotychczas między Sycylią i innemi państwami traktatach handlu i żeglugi zastrzeżony był wyraźnie tylko handel bezpośredni. W przeszłym roku jednak przyzwolił gabinet neapolitański, uwzględniać komunikacyę pośrednią pod banderą papieską, a później oświadczył, iż jest gotów zezwolić na bezpośredni i pośredni handel pod warunkiem wzajemności wszystkich narodów, którzy z Sycylią zawarły traktaty handlowe. Cesarsko-austryacki rząd, jak donoszą dzienniki neapolitańskie, zrobił już użytek z tego oświadczenia. Można się spodziewać, że przez podobne konwencye takie same korzyści osiągnie wkrótce także handel pod banderą pruską i niemieckiego związku celnego.

Rosya.

(Wiadomości bieżące.)

Według listów, które dziennik *Times* otrzymał świeżo z Petersburga, ma usunąć się hrabia Nesselrode z swego wysokiego urzędu zaraz po zawarciu i podpisaniu pokoju. Przyszłym jego następcą mienią albo barona Meyendorfa, albo barona Brunowa, albo księcia Gorczakowa. *Gazeta królewiecka* donosi, że jeszcze dnia 23. listopada z. r. zniósł Cesarz Alexander na wstawienie się ministra oświecenia dawny ukaz Cesarza Mikołaja, który niedozwalał po uniwersytetach większej liczby uczniów nad tę, jaka w poprzód oznaczoną była.

Księstwa Naddunajskie.

(Projekt do ustawy wolnej prasy.)

Jassy, 20. lutego. Hospodar Mołdawii, książę Ghika, wydał następujące rozporządzenie w sprawie prasy:

„My Grzegorz A. Ghika, książę Mołdawii. Zważywszy, że wolność druku, zwłaszcza w kraju dążącym do postępu, jestto jedyny środek do wykształcenia opinii publicznej, a częstokroć nawet do obznajomienia rządu z potrzebami ludu — nakazujemy naszej radzie administracyjnej wziąć pod ścisłą rozwagę tę sprawę tak ważną dla naszego kraju i ułożyć w tym zamiarze dokładny projekt do ustawy, by ją przedłożyć niezwłocznie pod obradę ogólnemu dywanowi i zaprowadzić na przyszłość. Rada administracyjna powinna przy wypracowaniu tego projektu mieć to na względzie, że jeżli nieograniczona wolność druku sprowadza nieraz największe niebezpieczeństwa przez obałamucenie i zepsucie opinii publicznej, tak dalece, że zagraża najlepiej nawet ustalonemu społeczeństwu w państwie i wywołuje w kraju nieład i anarchyę; — to przeciwnie wolność druku ograniczona mądremi przepisami może się stać pożyteczną dla całego kraju, gdyż podnosi i stawia go w rzędzie państw cywilizowanych."

Turcya.

(Starowiercy niechętni reformom. — Zapobieżenie przeszkodom na Dunaju. — Przezorność Anglii na otwarcie kanału Suez. — Stan zdrowia w armii. — Trzęsienia ziemi. — Wynagrodzenie szkód. — Transport koni.)

Z **Konstantynopola** piszą paryskiemu dziennikowi *Presse* z 25. lutego, że po odczytaniu Hattu wystąpił na znak starszego w duchowieństwie tureckim jakiś Ulema, członek wielkiej rady w sprawach publicznego oświecenia, i w zastępstwie nieobecnego Duraži (kapłana Porty, który odmawia Duę zwyczajną modlitwę przy uroczystych obrzędach) odmówił modlitwę w języku arabskim, w której przychodziły często imiona Mahomed, Omar i Abu-Bekr, i wyrazy Rebb-ull-Moslemim (pan Muzułmanów) zamiast Rebb-ul-Alemim (pan ludzi), a nawet były ustępy odnoszące się do zniszczenia niewiernych, tak że cała ta modlitwa była rodzajem protestacyi czyli jak się wyraził Basza tłumaczący tę modlitwę, formalną klątwą. Kaimakam wielkiego Wezyra, Mehemed Basza, zabrał potem głos, by ułagodzić cokolwiek tę demonstracyę, ale był sam tak mocno wzruszony, że zdołał ledwie kilka słów wybąknąć o dobrych zamiarach Sułtana. Inni ministrowie Porty zapewnili obecnych, że niepodzielają bynajmniej tej protestacyi. Na żądanie ambasadorów przedłożyła Porta tekst tej modlitwy, który w pierwotnym składzie swoim zawiera tylko szereg zwyczajnych modłów błagalnych.

— Jak donoszą dziennikowi *Oss. Triest.* z Konstantynopola z 25. z. m., polecił c. k. austryacki rząd swemu konzulowi, panu Becke nająć paropływ, i starać się usunąć przeszkody w żegludze przy ujściu Dunaju.

Ten sam dziennik pisze: Inna ważna kwestya zwróci wkrótce na siebie uwagę powszechną; a to że Anglia zamyśla silnie uzbroić cieśninę Babelmandeb, i tym sposobem zamknąć morze czerwone, a tem samem panować nad przekopem międzymorza w Suez, który Europie ma bramy do Indyi otworzyć.

Z **Krymu** donoszą o licznych wypadkach choroby. Do Konstantynopola przybyli jenerałowie Espinasse i Vinoy. — Z małej Azyi otrzymano wiadomość, że trzęsienie ziemi ponawiało się przez 10 dni, i że kilka miast zapadło się w gruzy.

Z **Szumli** donoszą do dziennika *Pr. C.* z 15. lutego: Upewniają powszechnie, że obecny tu angielski komisarz wojenny, pan *Sken* przyrzekł wyjednać wynagrodzenie za wszystkie szkody wyrządzone tu i w Razgradzie przez wojska angielsko-tureckie, i że wezwał już kajmakana z Szumli, by szkodę tę obliczył. — Przedwczoraj prowadzono tędy stado koni dla wojska angielskiego, które były w Ruszczuku na zimowli; konie te wysłano najprzód do Balczyku, zkąd na okrętach przewiozą je niezwłocznie do Kierczu. Temi dniami spodziewają się dalszego spędu 500 koni do Ruszczuku.

Azya.

(Legia niemiecka w Synopie.)

Z **Synope** piszą do *Breslauer Ztg.* pod dniem 11. lutego: „Dwie kompanie pierwszego pułku piechoty, mianowicie 6. i 7. posunięto z Kululi do Synope, ażeby zgromadzone tam azyatyckie i t. p. hordy trzymać na wodzy. Oprócz tego może idzie o spróbowanie, jak też niemieckim legionom będzie służyć klimat tej strefy. Zdaje się, że się żalić nie będą, bo legia niema dotychczas nikogo z chorych niebezpiecznie, a że dzicz powściągną, nie ulega żadnej wątpliwości. Dosyć 200 ludzi wprawnych do boju i karnych, jakim jest pułk niemiecki, stawić czoła na 10.000 tej dzikiej tłuszczy, a tem bardziej kiedy ich liczą 2000. Jest-to zbiegowisko ludzi nieswornych z Arabii, kraju Kurdów, Libyi i Bóg wie zkąd, widok bynajmniej zajmujący, owszem odstraszający. Wprawdzie nie można zaprzeczyć, że taka tłuszcza może się stać straszną, gdy chodzi o zrabowanie lub zabicie bezbronnych. Czego się w tej mierze można spodziewać, to się okazało przed kilku dniami, gdy w jednym domu w mieście ogień wybuchnął. Wojsko niemieckie zamknęło natychmiast ulice; ale wkrótce przybyli także w licznych maskach ci Azyaci, ażeby korzystać z zamieszania, na które liczyli. Zawiedli się, zastali wymierzone ostre bagnety, więc nie narażając życia wynieśli się w pociemku nocy. Pomimo ścisłej służby, która prawie nieprzerwanie utrzymuje w czynności wszystko, co tylko do legii należy, znajdują oficerowie i żołnierze tutejsze życie poniekąd nudnem. Do wycieczek podczas dnia zbywa na czasie, a niektórzy niezwiązani służbą bezpieczeństwa, udają się za nadejściem zmroku do swego obozu, bo ulice, któreby można właśnie nazwać przesmykami, są w pociemku nieprzystępne, i dokądżeby można się udać, gdy każdy Turek i Grek za nadejściem zmroku barykaduje się w swoim domu. Kwatera, którą spólnie zajmują oficerowie, jest wzorem niemieszkalności. Jestto dom o dwóch piętrach, w którym

dotychczas familie tureckie mieszkały, okna są tylko częściowo zaopatrzone w szyby. Deski podłogi odstają na cal jedna od drugiej, tak iż mieszkańcy dołu mogą wygodnie rozmawiać przez podłogę z mieszkańcami drugiego piętra. W przestrzeniach domu sypiają oficerowie na ziemi, bo nie ma ani łóżek, ani stołów, ani krzeseł. Na dobitek chwycił także mróz ostry, przyczem izby okazały się doskonałem miejscem od zawierzuchy śnieżnej. Opalać izb niemożna dla niebezpieczeństwa ognia. Pozostaje więc tylko cierpliwie znosić zimno, podobnie jak gdzie indziej. Dla uniknienia nudów przedstawiają żołnierze niemieckie i francuskie komedye, i zapraszają na nie jako widzów, znakomitszych mieszkańców tureckich i greckich; założono także dziennik niemiecki pod tytułem: *Latarnia Dyogenesa*. Niektórzy oficerowie i szeregowcy, którzy się dawniej do nauk klasycznych przykładali, korzystają z każdej wolnej godziny i wyszukują stare zabytki z czasu Greków i Rzymian. Zdobycz tych antykwaryuszów nie jest wielka, bo zdaje się, że starą Synope, podczas zajęcia w posiadłość, zrównali Turcy z ziemią."

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 11. marca. Wczoraj odbyło się znowu posiedzenie konferencyi. *Monitor* ogłasza buletyn o stanie zdrowia księcia Hieronima z dnia wczorajszego o $10\frac{1}{2}$ godzinie wieczór. Książę ma zapalenie płuc, musiano mu powtórnie stawiać pijawki. — Według ostatnich wiadomości panuje w Turcyi wielka niespokojność. Niepodlega wątpliwości, że sprzymierzeni obsadzą Turcyę wojskiem, by zapobiedz wojnie domowej między emancypowanemi Chrześcianami a Mahometenami.

Londyn, 10. marca. Na wczorajszem posiedzeniu izby niższej zaproponował Earl Grey drugie odczytanie bilu policyjnego dla hrabstw. Za rządem było 259 głosów, przeciw rządowi 106.

Królewiec, 10. marca. Ces. rosyjski rozkaz rządowy zawiera plan organizacyi nowego wojska kordonowego z Baszkirów Orenburgskich. Korpus ten składać się ma z dwunastu pułków konnicy, z brygady artyleryi konnej z trzema ruchomemi bateryami.

Z **Berlina** donoszą: Ajenci angielscy zawierają w portach baltyckich nierównie większe kontrakta dostawy aniżeli w przeszłym roku. Wnoszą ztąd, że eskadra angielska prawie w dwójnasób będzie większa niż w r. 1855. W Berlinie, Frankfurcie i Hamburgu zaczęły się negocyacye przygotowawcze względem pożyczki rosyjskie na wypadek zawarcia pokoju.

Z **Odessy** donoszą pod dniem 26. lutego, że straszny tyfus panuje w tem mieście, wielki brak lekarzy, nędza między uboższą klasą ludności doszła do wysokiego stopnia.

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie lwowskim.)

Lwów, 6. marca. Według doniesień handlowych podajemy ceny przeciętne zboża i innych foraliów, jakie były w drugiej połowie lutego na targach w Gródku, Jaryczowie i Szczercu: korzec pszenicy 10r.12k.—9r.30k.—10r.30k.; żyta 8r.12k.—7r.40k.—8r.; jęczmienia 6r.12k.—7r.—5r.48k.; owsa 3r.12k.—3r.40k.—3r.; hreczki 6r.36k.—6r.20k.—6r.; kartofli 4r.—4r.—4r.24k. Cetnar siana 36k.—0—48k. Sąg drzewa twardego 11r.—0—14r.30k., miękkiego 8r.—0—12r.30k. Funt mięsa wołowego $6\frac{1}{2}$k.—6k.—8k. Garniec okowity 2r.—0—2r.24k. m. k. Nasienia konicza i wełny nie było w handlu.

Kurs lwowski.

Dnia 13. marca.

		gotówką		towarem	
		złr	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	4	45	4	49
Dukat cesarski	„ „	4	46	4	50
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	15	8	20
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	36	1	37
Talar pruski	„ „	1	30	1	32
Polski kurant i pięciozłotówka . . .	„ „	1	10	1	11
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	85	29	86	5
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	75	55	76	30
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	84	12	85	15

Kurs giełdy wiédeńskiej.

Dnia 10. marca o pierwszej godzinie po południu.

Amsterdam 85. — Augsburg 102. — Frankfurt $101\frac{1}{8}$. — Hamburg $75\frac{1}{2}$. — Liwurna —. — Londyn 10.7. — Medyolan $103\frac{1}{8}$. — Paryż $120\frac{1}{2}$.

Obligacye długu państwa 5% $84\frac{1}{8}$—$84\frac{1}{4}$, detto $4\frac{1}{2}$% 74 — $74\frac{1}{4}$, detto 4% 66 — $66\frac{1}{2}$, detto 3% 49 — $49\frac{1}{2}$, detto $2\frac{1}{2}$% $41\frac{3}{4}$ — 42, detto 1% $16\frac{1}{2}$ — $16\frac{3}{4}$, detto S. B. 5% 91 — 92. Pożyczka narodowa 5% $84\frac{1}{8}$—$84\frac{1}{4}$. Obligacye lomb. wen. pożyczki z roku 1850 5% 92 — 93. Obligacye indemn. niższ. austr. 5% 83 — $83\frac{1}{2}$; detto innych krajów koron. $76\frac{1}{2}$ — 80. Oblig. Glogn. z wypłatą 5% 93 — $93\frac{1}{2}$. Detto Oedenbugs. z wypł. 5% $91\frac{1}{2}$ — 92. Detto Peszt. 4% 93—$93\frac{1}{2}$. Detto Mediol. 4% $90\frac{1}{2}$ — 91. Pożyczki loter. z r. 1834 228—$228\frac{1}{2}$, detto z r. 1839 $135\frac{3}{4}$ — 136, detto z r. 1854 $109\frac{3}{4}$ — 110. Oblig. bank. 2% 60—61. Akcyi bank. z ujmą za szt. 1050—1052; detto bez ujmy — —. Akc. esk. banku 98 — $98\frac{1}{2}$. Akcye c. k. uprzyw. towarzystwa kredyt. dla handlu i przem. 323 — 325. Akcye c. k. austr. uprzyw. tow. rząd kolei żelazn. po 200 złr. (500 frank.) $383\frac{1}{4}$—$383\frac{1}{2}$. Półn. kolei Ces. Ferd. 281 — $281\frac{1}{4}$. Detto Budzyńsko-Lincko-Gmundzkiej 298 — 300. Detto Pressb.-Tyrnawskiej 1. wydania 18 — 20; detto 2. wydania 25 — 30. Akcyi żeglugi par. 665 — 670; detto 11. wyd. —; detto 13. wydania 622 — 625; detto Lloyda 435 — 440. Akcye młyna parowego wiéd. 93 — 94. Akcye Peszt. mostu łańcuch. 60 — 62. Prior. obl. Lloydy (w srebrze) 5% 88 — $88\frac{1}{4}$. Północnej kolei 5% $84\frac{1}{2}$ — 85. Glognickie 5% 75 — 76. Obligacye Dun. żeglugi par. 5% 81 — 82. Renty Como $12\frac{3}{4}$ — 13. Esterhazego losy 40 zł. 69—$69\frac{1}{2}$. Windischgräza losy $23\frac{3}{4}$ — 24. Waldsteina losy $23\frac{3}{4}$ — 24. Keglevicha losy 11 — $11\frac{1}{4}$. Ks. Salma losy $39\frac{3}{4}$—40. St. Genois $39\frac{3}{4}$ — 40. Palffego losy 40 — $40\frac{1}{4}$. Cesarskich ważnych dukatów agio $6\frac{3}{4}$.

Telegrafowany wiédeński kurs papierów i weksli.

Dnia 13. marca.

Oblig. długu państwa 5% $84\frac{1}{2}$; $4\frac{1}{2}$ $74\frac{1}{2}$; 4% — ; 4% z r. 1350 — 3% — ; $2\frac{1}{2}$% —. Losowane obligacye 5% — ; Losy z r. 1834 za 1000 złr. —; z r. 1839 —. Wiéd. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —. Akcye bank. 1072. Akcye kolei półn. $2932\frac{1}{2}$ Glognickiej kolei żelaznej —. Odenburgskie —. Budwajskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 667. Lloyd —. Galic. listy zast. w Wiédniu —. Akcye niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego à 500 złr. 495 złr.

Amsterdam l. 2. m. —. Augsburg $101\frac{7}{8}$ 3. m. Genua — l. 2. m. Frankfurt $100\frac{7}{8}$ 2. m. Hamburg $74\frac{3}{4}$ 2. m. Liwurno — l. 2. m. Londyn 10—6. l. m. Medyolan $102\frac{3}{4}$ l. Marsylia — l. Paryż $120\frac{1}{2}$. Bukareszt 269. Konstantynopol —. Smyrna —. Agio duk. ces. —. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —. lit. B. —. Lomb. —; 5% niż. austr. obl. indemn. —; innych krajów koron. $77\frac{1}{2}$. Renty Como — Pożyczka z roku 1854 $110\frac{3}{8}$. Pożyczka narodowa $85\frac{5}{8}$. C. k. austr. akcye skarb. kolei żelaz. po 500 fr. $387\frac{3}{4}$ fr. Akcye c. k. uprzywil. zakładu kredyt. 363.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 13. marca.

Hr. Mier Hen., c. k. szambelan, z Buska. — PP. Ansion Franc., c. k. dyrektor kasy zbior i Geriko Fran., c. k. adjunkt powiat., ze Żółkwi. — Gottlieb Feliks i Kwiryn, z Dołhomościsk. — Mysłowski Józef, z Brzeżan. — Czajkowski Jan, z Boberki — Kruszyński Emer., ze Zbaraża. — Łączyński Józef, z Batiatycz. — Załęski Leon, z Krakowa. — Śliwiński Alb., z Dąbrowiey. — Ujejski Edw., z Melny.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 13. marca.

Hr. Komorowski Adam, do Konotop. — Hr. Komorowski Fran., do Łuczyc. — Hr. Karnicki Teodor, c. k. szambelan, do Gródka. — PP. Łucki Adam, do Sarny. — Obertyński Hen., do Cielęża. — Kruszewski Hen., do Chorobrowa. — Janiszewski Stan., do Ubinia. — Łączyński Hyp., do Liska. — Bogdanowicz Józef, do Rykliñca. — Dahlke Feliks, do Łąki. — Plater Stan. i Adam, do Krakowa. — Schabel Ant., c. k. oficyał poczt., do Tarnopola. — Michalewski Antoni, do Niedziełisk.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie

dnia 12. marca.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6. god. zrana	327 22	− 7.4°	84.8	poł.-zach. sł.	pogoda
2. god. popoł.	325 34	+ 0 8°	74.2	„ mier.	pochmurno
10. god. wiecz.	323 98	+ 0 8°	80.9	„ sł.	„

W południe śnieg 0···.

T E A T R.

Dziś 14. marca 1856 (w abonamencie) (ostatnie widowisko przed świętami).

„Dzwonnik kościoła św. Pawła."

Dramat z francuskiego p. Bouchardy w 4 aktach z prologiem.

KRONIKA.

Z Paryża donoszą: „Wszystkich tkliwych na zimno i wyglądających wiosnę z upragnieniem możemy tem pocieszyć, że wkrótce ziszczą się ich życzenia, gdyż w Sztrasburgu widziano już bociany."

— Na przyszłą wystawę obrazów w Londynie przygotował słynny malarz Ward portret Tomasza Walkera, szeregowca z 95go pułku, któremu w bitwie pod Inkermanem odstrzelono górną część czaszki, tak, że mózg widać było. Żołnierz ten, któremu coraz nowe cząstki czaszki ujmowano za pomocą operacyi lekarskiej, zamieszkał teraz w twierdzy Pitt (Chatham), i zajmuje się tkaniem dywanów.

— W Hanowerze, w pałacu rezydencyi odbyła się niedawno rzadka uroczystość. Hrabiowie Stolberg-Stolberg są wazalami Króla Hanoweru, gdyż do jego państw należy hrabstwo Hohenstein, a w którem w pobliżu Ilfeld leżą majętności hrabi Stolberg-Stolberg. Sukcesor ostatniego hrabi Stolberg-Stolberg wyszedł od niejakiego czasu jako pełnoletni z opieki hrabi Stolberg Wernigerode, i miał złożyć przysięgę jako wazal Królowi Hanowerskiemu. Otóż ten akt odbył się z wszelką solennością, mianowicie z rozwinięciem nadwornej chorągwi, na którą wazal składał swemu lennicznemu panu przysięgę.

— Według agronomicznej statystyki Rayera jest we Francyi 72,556.862 kur, z których każda niesie przeciętnie w roku 52 jaj, tak, iż Francya produkuje rocznie 3 miliardy 772 milionów jaj w wartości 178,331.110 franków. Z tych idzie 52 do 55 milionów za granicę, po większej części do Anglii. Paryż konsumuje rocznie około 175 milionów jaj w wartości 7,724.025 franków.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni*.

Z c. k. galic. drukarni rządowej.